

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto w Poznaniu Jana Szudrowicza

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2017 r.

sprawy **P. C.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 27 października 2016 r. w sprawie sygn. akt III K 827/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, w tym odstępuje od wymierzenia mu opłaty za drugą instancję.

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III K 827/16, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego P. C. za winnego popełnienia występku z art. 178a § 1 k.k., za który wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 zł (punkt 1 wyroku). Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres trzech lat (punkt 2 wyroku). W kolejnym rozstrzygnięciu Sąd Rejonowy - na podstawie art. 63 § 4 k.k. - na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 lipca 2017 roku. Na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądzone nadto od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł (punkt 4 wyroku), zaś oskarżonego obciążono również kosztami postępowania (k. 45 – 46).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2 wyroku wywiódł obrońca oskarżonego.

Odwołujący zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego rażącą niewspółmierność kary, a mianowicie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego w wymiarze 3 lat, podczas gdy niskie

stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu, a co za tym idzie nieznaczny stopień szkodliwości społecznej tego czynu, przemawiają – zdaniem skarżącego - za mniejszym wymiarem tego środka.

Formułując powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu 2 wyroku, tj. orzeczenia o środku karnym z art. 42 § 2 k.k. poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia określonych pojazdów – kat. B w ruchu lądowym na okres 3 lat.

Na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu 2 poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia określonych pojazdów – z wyłączeniem kat. B1 w ruchu lądowym na okres 3 lat (k. 57 – 61).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie należało podkreślić, że obrońca oskarżonego sformułował w apelacji jedynie zarzut co do rażącej niewspółmierności środka karnego, a Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do orzekania poza granicami zaskarżenia.

Przechodząc do omówienia zasadniczego zarzutu apelacji, podkreślić należało, że w utrwalonym orzecznictwie wskazuje się, że „rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy sumą kar zasadniczych i środków karnych orzeczonych przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Ma to miejsce zatem wówczas, gdy orzeczona kara nie uwzględnia należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego. Praktycznie zachodzi zaś wtedy, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2010 roku, sygn. akt II AKa 266/10).

Wbrew twierdzeniom apelującego, podniesione przez niego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Należy podkreślić, że na podstawie art. 42 § 2 k.k. sąd, uznając oskarżonego winnym czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., ma obowiązek orzec środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo też pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Takie sformułowanie zakresu omawianego środka karnego wskazuje, że jego celem jest w głównej mierze pozbawienie sprawcy występku z art. 178a § 1 k.k. możliwości prowadzenia wszystkich, niektórych albo co najmniej pojazdu, którym sprawca dopuścił się tego czynu zabronionego, przy czym odczytując wskazany przepis rozważyć należy pozbawienie sprawcy możliwości prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaś na zasadzie wyjątku – tylko niektórych z nich - co pozostaje do uznania sądu, który jest władny stwierdzić, że okoliczności popełnienia czynu mogą uzasadniać orzeczenie zakazu w odniesieniu do pojazdów innego rodzaju, jak prowadzony przez sprawcę, albo orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju. Rozstrzygnięcie w tej kwestii musi być adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia, jak również uwzględniać dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Oczywistym jest to, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości oskarżony nie powinien w ogóle prowadzić samochodu. Faktem jest, że Sąd Rejonowy uznał, iż oskarżony działał w zamiarze ewentualnym. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że ten sam Sąd podniósł, iż wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim wskazywał na spożywanie alkoholu jedynie „poprzedniego dnia” okazały się wątpliwe. Sąd I instancji nie dał zatem wiary relacji podsądnego, że ten wsiadając do samochodu, nie spodziewał się, że znajduje się w stanie nietrzeźwości. Stopień społecznej szkodliwości nie był znaczny, aczkolwiek nie pozwalał na zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego. Zwrócić również należało uwagę na okoliczności zdarzenia. Podsądny kierował pojazdem w

niedzielę 17 lipca 2016 roku, w godzinach porannych, a chciał przejechać stosunkowo znaczną odległość, cały czas poruszając się ruchliwymi ulicami centrum P.. Wcześniej z kolei przebywał u swojego kolegi. Nic nie stało jednak na przeszkodzie, aby P. C. odczekał jeszcze pewien czas, a przynajmniej upewnił się, chociażby na komisariacie Policji, że nie znajduje się w stanie nietrzeźwości.

Nie sposób kwestionować faktu, iż czyny z art. 178a § 1 k.k. są dolegliwe społecznie i z uwagi na ich częstotliwość konieczne są zdecydowane działania w celu wyeliminowania tego zjawiska. Nadto zachowania takowe powodują nierzadko nieodwracalne skutki. Zdaniem Sądu Okręgowego środek karny orzeczony w punkcie 2 zaskarżonego wyroku będzie stanowić odpowiednią dla oskarżonego dolegliwość, przestrzegającą przed podobnym zachowaniem w przyszłości. Uświadomi mu to naganność jego postępowania oraz zobliguje do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego. Należy zaznaczyć, że położenie większego nacisku na osiągnięcie zadań wychowawczych i zapobiegawczych jest możliwe wtedy, gdy popełnienie tego przestępstwa nie wynika z demoralizacji sprawcy, lecz stanowi odstępstwo od dotychczasowej linii jego postępowania (wyrok SN z dnia 21 lipca 1976 r., III KR 164/76, OSNPG 1977, nr 3, poz. 19). Powyższe wskazania zostały jednakże wobec oskarżonego uwzględnione przy wymiarze jego kary zasadniczej. Podkreślić należy, że okres 3 lat zakazu prowadzenia pojazdów jest okresem minimalnym jaki wskazuje ustawa wobec sprawców tego typu przestępstw.

Kontrola instancyjna skarżonego rozstrzygnięcia nie pozwoliła na stwierdzenie, iż orzeczenie w stosunku do P. C. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym pojazdów, nie uwzględniło w pełni dyrektyw wymiaru kary z art. 53 k.k. albo stanowiło obrazę art. 438 pkt 4 k.p.k. Oskarżony kierował samochodem po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Za niczym nieuzasadnione należy uznać stosowanie jakichkolwiek wyłączeń spod orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w niniejszej sprawie – takie działanie w odczuciu społecznym odbierane byłoby mogłoby być bowiem jako twierdzenie, że nietrzeźwy kierowca pojazdu mechanicznego co do zasady jest niebezpieczny, ale gdy kierowałby innym pojazdem to już takie zagrożenie nie występowałoby. Orzeczony wobec oskarżonego zakaz ma mieć na celu uświadomienie mu wagi popełnionego przez niego czynu oraz kształtowanie w nim odpowiednich postaw społecznie i prawnie akceptowanych. Wyłączenie spod zakazu pojazdów, do których prowadzenia uprawnia prawo jazdy kategorii B1 stanowiłoby w ocenie Sądu Okręgowego zaprzeczenie celu, dla którego środek ten został w stosunku do oskarżonego orzeczony i nie jest uzasadnione w realiach niniejszej sprawy. Zaznaczyć bowiem należało, że P. C. w dniu inkryminowanego zdarzenia kierował niewielkim pojazdem, jakim jest niewątpliwie samochód marki F. (...). Prawo jazdy kategorii B1 uprawnia zaś do kierowania samochodami o zbliżonych rozmiarach do samochodu prowadzonego przez oskarżonego w dniu 17 lipca 2016 roku. W odbiorze społecznym takie rozstrzygnięcie tj. zgodne z wnioskiem apelacji, byłoby niezrozumiałe i mogło by zostać odebrane jako pobłażliwość ze strony sądu i spotęgować przeświadczenie osób postronnych, że tego typu czyny spotykają się jednak z nieadekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Notabene prawo jazdy kategorii B1 podsądny miał zamiar dopiero uzyskać, co sam potwierdził na rozprawie apelacyjnej.

Oczywiste jest to, że orzeczenie o środku karnym zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku będzie dotkliwe dla działalności zawodowej i życia osobistego oskarżonego. Niemniej jednak taki jest też jego sens. Zważyć również należało, że Sąd Rejonowy był zobligowany do orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów w zakresie prawa jazdy kategorii B, a więc dokumentu który uprawnia do kierowania samochodami do 3,5 tony. Podsądny będzie musiał więc zatrudnić pracowników, którzy będą kierować jego samochodami ciężarowymi, albowiem Sąd Okręgowy nie był władny zmienić tego orzeczenia. Nadto należało wskazać, że córki oskarżonego są w takim wieku, że mogą już samodzielnie korzystać z usług komunikacji publicznej.

W związku z powyższym, wobec niezasadności podniesionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu, należało orzeczenie Sądu Rejonowego utrzymać w mocy, jak orzeczono w punkcie I wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od obowiązku

zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów za postępowanie odwoławcze oraz nie wymierzył mu opłatę za II instancję mając na uwadze trudną sytuację majątkową w jakiej się obecnie znajduje.

Jerzy Andrzejewski